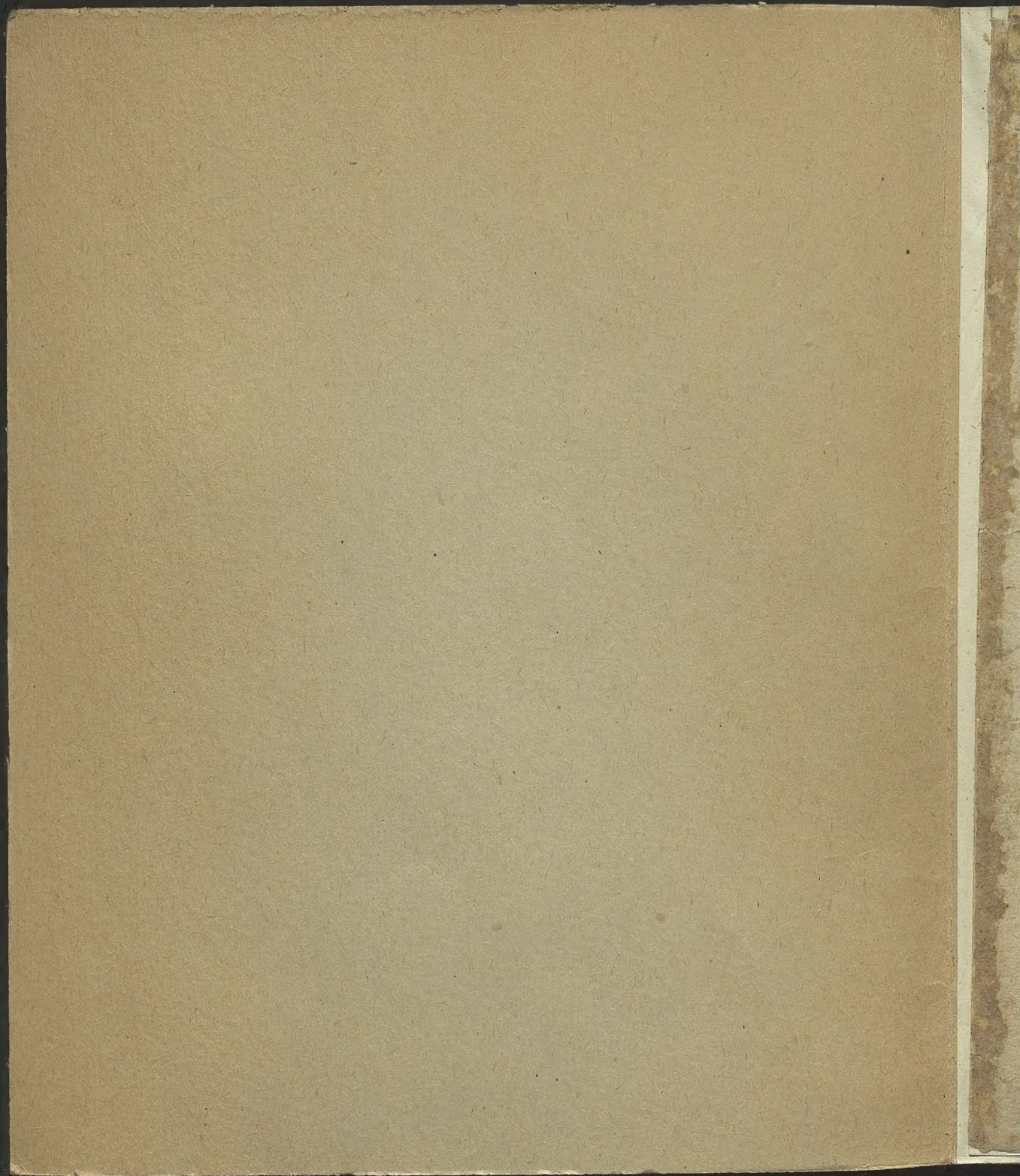


31136

I

Mag. St. Dr.

kat. komp.



POWITANIE

J. W. JMCI XIĘDZA

Z A Ł U S K I E G O

BISKUPA KIJOWSKIEGO,

*Za powrotem z Rossyi, od uwolnionego wcześniesz X. Tomasz
Strzemieczyka Garlickiego Kanonika Jego na Pokoiach*

*J. WW. Starostów Konkolownickich w Drzewicy przy-
jęte w Dzień znalezienia S. Krzyża*

Roku 1773.

CO za długim czasu przeciągiem, po zaćmieniu grube-
mi chmurami rozkosznego w swojej miley ozdobie Nieba
widoku sprawuie w powszechności każdemu jasno wy-
pogodzonego słońca powrot, y wschod iego po ciemney no-
cy, iż po takiej częstokroć pożyteczney odmianie wszyscy
Ziemianie w radości wielkiej iedni Bogu y Panu w Maie-
stacie Naywyższemu dzięki czynią y wyśpiewują; à dru-
dzy w wesołej myśli kleśczą rękami.

)o(



To

39126/1 br

~~4432~~

To się ninie w Kraiowym Naszym dzieie świecie, po Twoim do nas pożądanym od wszystkich Wiernych Sług y Przyacioł, nayżyczliwszych powrocie, z świątobliwości y dzieł Twoich szacownych, ze wszech miar oraz czci y pochwał Nayzasłużenszy wielce Godny Mężu J. W. PASTERZU mój Prawowierney Oyczyzny właściwy Oycze, Prześwietnego Senatu y Familii, ozdobu, Narodu Polskiego Przeważająca droga ofiaro, Panie zawsze dla mnie miłościwy, a szczególnieyszy w życiu moim Protektorze. (a)

A więc podobnież Rządzacemu sercami Monarchow świata Panu nad wszelkiemi władzami y mocarstwami pokorne zanosimy dzięki, iż kiedy dla miłości y uszanowania Chrystusa Pana Odkupiciela Świata w Pamiętce Tajemnicy Narodzenia Jego uwielbiń stało się Twoie z Przechwyceniem niewoli kompanami sławne znieyszych dzieiow uwolnienie, po tak żalosnym zoczu naszych uniknieniu, a teraz do nich zbliżeniu w powitanie Cię nayradośniejszym, łzy nam powtornie pociechy serdeczne wyciskają, kiedyśmy one nad twoją przed lat kilku wylewali utratą.

O dniu owy noc fatalną wspominający! a iakżeś dla mnie samego szczególniey był ciężko smutny? zwłaszcza z oney nadzwyczajney godziny przewozu Twego zawi-
sę

(a) Cum gratitudo referri non potest quanta debetur, reddenda tamen est quantam maximam animi nostri capere possunt - - - Cicero.

się w północ. O! dniu w samym pośpnym w twarzach
 dusz cnotliwych przepędzony czasie, iakożś stawał mi się
 w umartwieniu bydź długim! ale z drugiej strony zasługę
 mi w sercu Twoim Pasterskim zarabiającym, kiedy nie zaprę
 się oney iawney nayszczliwszey ku Tobie miłości, iakom
 w wylewaniu łez moich nie iednego z znakomitszych do
 ratunku Twoiego wzbudzał, iakom w załamywaniu rąk nie-
 iednemu, coś podobnie do serca wmawiał, co do drugich
 uczniow Chrystusa Patron moy właściwy Tomasz S. *Eamus*
& nos & moriamur cum illo Podzmyż y my za nim y z nim
 chętnie umieraymy.

Ale jużże wstecz upłynionego czasu, bądź zapomnion
 dniu tak krytyczney oney zimowey frogiey chwili, bądź tyl-
 ko policzon do błogosławionej w wieczności *cyrcomferencyi*,
 y do wiekopomney sławy w dzieiopisach dla mężow niewy-
 gasszey godnych pamięci, którą sobie gorliwością ku wierze
 S. miłością ku Narodowi naysydatnieyszą przez samę nawet
 naykosztownieyszą ofiarę życia zasłużyć niewątpili, w sto-
 pniu nayszyjszego heroizmu.

A kiedy Cię wita J. W. moy jedyny z naylepszych Pa-
 sterzu smutna twoja Owieczka, która za twoim głosem y

prze-

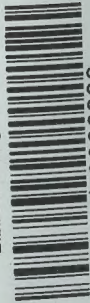


przewodnictwem w ślady wstępuiąc na iałowszych niżeli Pa-
sterze wygonach w hartownych ściśniona ięczała ogniach,
otrzeyże iey gębka splewione w pociechach teraz zrenice,
day iey *oddalającej się z Ojczyzny* Pasterkie błogosła-
wienie, day Iey poznawać iako Ci miło, iż powodowi gło-
su twoiego była posłuszną, weźmiy ją na ramię Protekcyi
swoiey, à sam ciesz się w sędziwości swoiey szczodremi dla
Boga y Ojczyzny do lat zamierzonych zasługami, poki tey
niedostąpisz mety y krefu, nad który iuż wyżej serca y o-
czow nie podniesiesz, czego Ci wpowitanu z Prześwietną
Familią y zacnemi winszuiemy gośćmi, życzymy oraz
byś w dopełnieniu od własnego Narodu należącey sobie za
heroiczne dzieła wdzięczności z drugiemu wspólnie Towa-
rzystwami błogosławionego krzyża y umartwienia znalazł tę
wiekuistą od Niebios nadgrode, która z słow Pawła S. za
twoie zniemi czynności (w iedności Ducha y serca chwale-
bne) przysposobiona, razem z Tobą J. W. Pasterzu czeka
Ich od Pana w obietnicach nie omylnego.

Na koniec dla wzbudzenia po smutkach w sercu Two-
im z naszego nazyczenia wdzięcznych pociech, Twoiemu
akkomoduiąc się Swiętobliwie wesołemu humorowi, *Kle-
szczem rękami y radosnym tonem, Głosimy Vivat Pasterz z ja-
gniąt gronem.*



Biblioteka Jagiellońska



stdr0022999

